

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr. 63677.

Radziwiłł, Sapieha i Tarnowski mają wejść do służby dyplomatycznej Marszałek Piłsudski przekreśla różnice poglądów i antagonizmy polityczne

WARSZAWA, 29. 10. W kołach zbliżonych do uczestników zjazdu nieświeżego obiegają sensacyjne pogłoski o powrocie do czynnej służby dyplomatycznej — poza p. Januszem Radziwiłłem, upatrzonym na stanowisko posła polskiego w Bukareszcie — jeszcze dwu wybitnych przedstawicieli arystokracji pp.: Eustachego Sapiehy i Adama Tarnowskiego. Według tych pogłosek p. Eustachy Sapieha, były minister spraw zagranicznych w rządzie Witos — Daszyński, ma objąć stanowisko posła polskiego w Berlinie w końcu bieżącego roku, najdalej zaś w styczniu przyszłego roku. P. Adam Tarnowski natomiast, posiadający sławę jednego z najwybitniejszych b. dyplomatów austriackich, ma pojechać za 2—3 miesiące do Waszyngtonu, by zmienić tam posła Ciecchanowskiego. Dodac należy, że p. Tarnowski był ostatnim podczas wojny

ambasadorem austriackim w Stanach Zjednoczonych. W państwie polskim poza specjalnie dorywczymi misjami p. Tarnowski żadnego stanowiska nie zajmował. Kilkakrotnie był wymieniany jako najpoważniejszy kandydat na posła w Ameryce i Anglii, opozycja Narodowej Demokracji, zawsze te zamysły poszczególnych rządów udaremniała. Nawiasem należy podkreślić, że, gdyby pogłoski te okazały się prawdziwymi, świadczyłyby, że Marszałek Piłsudski w sposób

zdecydowany i sobie tylko właściwy przekreśla wszelkie antagonizmy zrodzone i spotęgowane w naszym życiu politycznym w okresie orientacji wojennych i walk politycznych.

Kowno śladem Meksyku CHCE ROZPĘTAĆ WOJNĘ Z KOŚCIOŁEM RZĄD KOWIEŃSKI I KLER rzucił rękawicę Watykanowi, nie uznając biskupów wyznaczonych przez Stolicę Apostolską

KOWNO, 29. 10. — Wojna religijna na Litwie kowieńskiej rozpała się z każdym dniem coraz większym płomieniem. Nacjonalizm litewski, rozpętany przez kler ciemny, wykorzystując swój wpływ moralny i

religijność ludu dla celów politycznych daje bardzo gorzkie owoce nie tylko w życiu państwowym ale i kościelnym. Przeciwno biskupom, naznaczonym przez Ojca Świętego kler występował z całą energią, nie dopuszczając ich do objęcia urzędów. Rząd kowieński poszedł na rękę klerowi i nie uznał biskupów oraz odmówił im jakiegokolwiek poparcia. Jest to więc wyraźne wywołanie wojny Watykanowi

zarówno przez rząd jak i przez kler. Roznamięnienie doszło do wysokiego napięcia. W kołach stojących blisko rzędu mówi się o otwarciu o wojnie kościelnej na wzór Meksyku.

Przebudowa Sejmu



Przebudowa hoku w starym gmachu sejmowym.



Kupila nowej sali posiedzeń. Nowe kuchary.



Drzwi sejmowe ozdobiono malowidłami prof. Z. Kamińskiego.

„ULLEN AND Co“
zwalnia
w Częstochowie
3,560 robotników
Interwencja rządowa
w magistracie
częstochowskim

Towarzystwo amerykańskie „Ullen and Co“, prowadzące roboty kanalizacyjne w Polsce, wymógł w Częstochowie pracę 3560 robotnikom, zatrudnionym przy budowie urządzeń kanalizacyjnych. Zwolnienie ma nastąpić z dniem 6 listopada. Ministerstwo pracy i opieki społecznej czyni starania, by magistrat tamtejszy zorganizował roboty publiczne.

Dyr. Matuszewski objął urządowanie

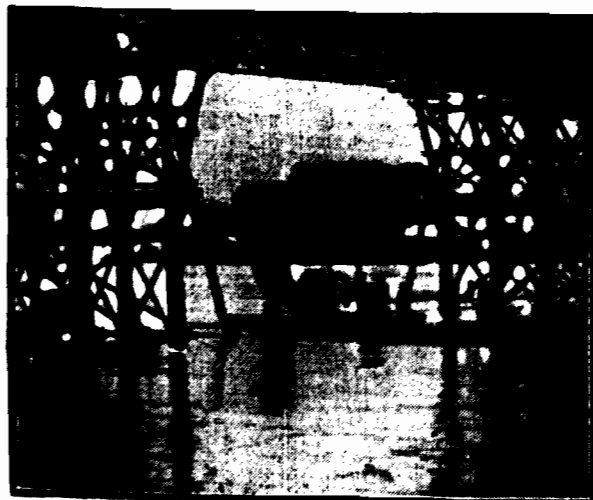
Wczoraj objął urządowanie i funkcję Matuszewski, dyrektor departamentu administracyjnego w ministerstwie spraw zagranicznych.

POGROM OPOZYCJI oto wynik ostatniego kongresu komunistycznego

MOSKWA, 29. 10. „Prawda“ opowiada o obradach XV kongresu partii komunistycznej pogromem opozycji. Zaden przedstawiciel

opozycji nie zdobył się na tyle odwagi, aby wystąpić na zjeździe przeciwko polityce Centralnego Komitetu.

Pod zalaniem wodą rusztowaniem mostu Poniatowskiego w Warszawie



Wzburzające fale omal nie spowodowały tragedii katastrofy. Oto na rusztowanie przesła Nr. 4 odbudowywanego obecnie mostu Poniatowskiego woda nagnała tratwę z drzewem, przeznaczoną dla murarzy miejskich.

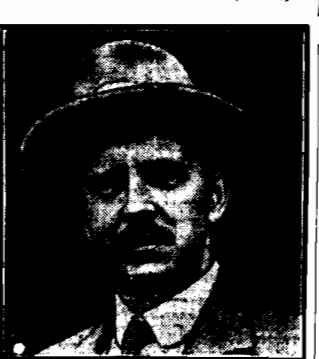
W pewnym momencie niebezpieczeństwo było tak wielkie, iż kierownictwo odbudowy postanowiło przerwać prace. Tratwę udało się rozebrać i holownikami odciągnięto w górę rzeki.

PRZEWÓDCA ROBOTNIKÓW ANGIELSKICH wzywa Sowiety do wojny ZE SWĄ OJCZYZNĄ OSKARŻA ZWIĄZKI ANGIELSKIE O ZDRADĘ Rozpaczliwy list Cooka do III-ej międzynarodówki

MOSKWA, 29. 10. — Przewódca strajkujących robotników angielskich Cook w liście wystosowanym do trzeciej międzynarodówki określa położenie robotników angielskich jako rozpaczliwe. Charakterystyczny jest ustęp listy, w którym sekretarz Trade-Unionów oskarża ogół angielskich związków zawodowych o chęć likwidacji strajku kosztem wyłączenia ofiar ze strony górników.

„Wypadki w Chinach i strajk angielski — mówił Bucharin — świadczą, że Cook słusznie ocenia sytuację. Anglja jest śmiertelnym wrogiem proletariatu, walczącego o wyzwolenie“.

W kołach politycznych Moskwy utrzymują, że listu Cooka nie należy traktować tylko jako manewr taktyczny, mający na celu oddziaływanie na rząd angielski Trade-Uniony w sprawie strajku.



„Trade-Uniony — pisze Cook — chcą dobić strajkujących“.

„Los walczącego proletariatu ma w swych rękach Związek sowieckich republik“.

„Rząd angielski jest takim samym wrogiem górników angielskich jak wrogiem Sowietów. I dlatego Sowiety muszą pomóc robotnikom angielskim w słusznej sprawie obalenia rządu angielskiego“.

Na specjalnej konferencji, zwołanej z powodu listu Cooka, Bucharin nawoływał do rozpoczęcia zdecydowanej walki z Anglja.

Rząd sowiecki — jak słychać — ma potraktować apel Cooka, jako inicjatywę do wzmoczonej akcji antyangielskiej we wszystkich krajach i dziedzinach, w których bolszewizm ma jakikolwiek wpływ.

TRIUMWIRAT NA CZELE MOSKIEWSKIEJ MIĘDZYNARODÓWKI

MOSKWA, 29. 10. Do czasu zwolnienia pełnego kongresu III międzynarodówki na czele Komitetu zamiast obecnie

tego Zimowjewa stanie triumwirat. W skład triumwiratu wejdą: Bucharin, Fokman i Semar.

Amerykańskie tempo w tworzeniu floy handlowej

WARSZAWA, 29. 10. Jutro powraca do Warszawy, z Paryża p. komandor Pistel. Z p. Pistelem przyjeżdżają przedstawiciele firmy francuskiej, która rokuje z Rządem polskim w sprawie sprzedaży 5 okrętów handlowych. Rokowania są posunięte bardzo daleko, w Warszawie będą jedynie uzgodnione szczegóły umowy sprzedaży.

„Zamach“ na prochownię kowieńską

KOWNO, 29. 10. Władze policyjne wpadły na ślad spisku politycznego. Spiskowcy przygotowywali zamach na składy amunicyjne, mieszczące się na przedmieściach Kowna. Szczegółów brak. W kołach politycznych krąży pogłoski, że „spisek“ był przygotowany przez policję litewską i ma posłużyć jako podstawa do nowych aresztowań wśród mniejszości, opozycyjnie nastrojonych do rządu.

Królowa rumuńska - w Kanadzie

OTTAWA, 29. 10. Królowa rumuńska Marja przybyła do Kanady. W Ottawie podejmował ją gubernator generalny. Po południu przemawiała w miejscowym klubie kobiet.

BANDYTKA PRZED SKAZANIEM

Oto jedno z nielicznych zdjęć „małżonków zbrodniarzy“, Jany Zbońskiej, krwawej bandytki, skazanej na śmierć i jej męża, na którym dokonano już egzekucji.



Zbońska, smutnej pamięci bohaterka wypraw zbrodniczych męża, po upelnomocnieniu się wyroku stanie pod szubienicą. Będzie to rzadko spotykany wymiar kary na koniecie i równocześnie pierwszy w Warszawie występ kata.

METR I LITR

miękką masę i wiadra nowe miary w Sowietach

Na mocy skazu władzy sowieckiej wchodzi w życie w Rosji od dnia 1 stycznia 1937 roku system metryczny.

Zamiast sążni i arszynów miaryć się będzie długość metrem, ciężar kilogramem, a objętość litrami.

Dawnych miar i wag nie wolno będzie używać pod groźbą kary penitencjalnej i więzienia.

Historyczny strajk

Drukarze Jamią w Hiszpanji ustawę antystrajkową

Z Madrytu donoszą. Zdarzył się tu pierwszy od wielu lat wyjazd zorganizowanego strajku. Podjęli go pracownicy drukarscy. Jamią tym sposobem obowiązuje ustawa antystrajkowa. Kład interwenjuje.

OBCIĘTE PALCE U NÓG I RĄK

żyją własnym życiem

Tajemnice włosów i paznokci u trupów

Rewelacyjne odkrycia uczonego rosyjskiego

Wielokrotnie zwracano już uwagę na fakt, iż po śmierci rosną trupom włosy i paznokcie u rąk i nóg.

Objaw ten począł badać naukowo uczonego rosyjski dr. Krawkow, w tym celu przechowywał jakiś czas w swym laboratorium obcięte palce ludzkie.

Badania przyniosły nadzwyczajne wyniki.

Okazało się bowiem, iż odłamki odciętych członków długi czas żyły i reagowały na zmiany chemiczne.

I tak dr. Krawkow potrafił wywołać obciętego palca spuchnięcie, która schodziła po zastosowaniu odpowiednich środków.

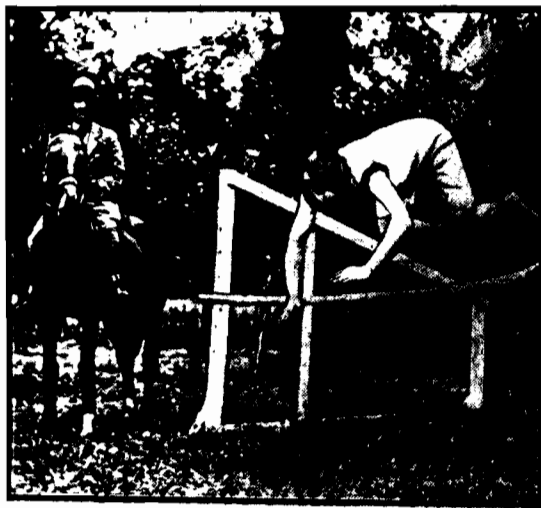
Uczonego rosyjski zauważył również, iż paznokcie rozwijają się normalnie i rosną.

Dziwny ten objaw biologiczny potwierdziła również analiza chemiczna krwi. Miały one wszelkie cechy żywotności.

Obserwacjami dr. Krawkova zajęto się w monachijskim instytutie patologji.

Prof. dr. E. Dormann przeprowadził kilkadziesiąt prób, które w zupełności potwierdzają teorię, iż palce u rąk i nóg zmarłego człowieka długi jeszcze czas żyją po śmierci całego organizmu.

Człowiek - koń



Włoch Chris Bell umie galopować, stawać deba, a nawet brać przeskody.

Propaganda bolszewicka

nie będzie przekraczała granic Rosji

Z obrad kongresu partji komunistycznej w Moskwie

Na porządku dziennym obrad trzeciego kongresu partji komunistycznej w Moskwie znalazła się sprawa reorganizacji biura międzynarodówki komunistycznej do spraw propagandy.

Znamiennie jest wstrzymanie wypłaty wsparcia zagranicznym organizacjom rewolucyjnym o-

raz ograniczenie propagandy tylko do terytorjum Rosji.

W polityce zagranicznej Rosji mają być także poważne zmiany. Sowiety chcą zaproponować Anglii podzielenie Chin na „sfery wpływów”, za co spodziewają się otrzymać zredukowanie długów oraz powiększenie kredytów.

Dziwne towarzystwo



W. Krawkow badał w laboratorium obcięte palce zmarłego i okazało się, że żyją.

MIASTO CZARNEJ ŚMIERCI

Dom dżumy, „świętej zarazy”

chroniony przez wojsko

przed tłumami pątników mahometańskich

U stóp gór Atlas położone jest jedno z najdziwniejszych miast na kuli ziemskiej.

Nazywa się Kairuan i uchodzi za najświętsze miejsce mahometańskie.

Rzadko zabłądzi tam noga Europejczyka. Także władze francuskie czasami tylko wysyłają do tego miasta swych urzędników, szanując tradycje islamu.

Jedynie drobny oddział żuawów kwateruje w mieście i to w celach służby sanitarnej.

W Kairuan bowiem znajduje się szpital dla chorych na dżumę. Biały budynek, otoczony wysokim murem mieści stale kilkuna-

sim chorych na czarna zarazę, która uważana jest przez świętych żebraków i proroków za dar

Ałacha. Sprowadza bowiem szybko i bezbolesną śmierć. Pobożni pątnicy, którzy odgna-

li groby Sidi Okby, święta Mahometa i zabójcy jego najstarszego meceha w Akryce, uważają za wielkie szczęście ujrzenie chorych na „świętą zarazę”.

Cisnąłby się więc masami do „domu śmierci” i roznosili po całym kraju dżumę, gdyby nie warta żuawów zaciągnięta przed wejściem do szpitala.

Żołnierze mają surowy rozkaz nie wpuszczać ani nie wypuszczać nikogo ze szpitalnego budynku.

Pobożni pątnicy gromadzą się tłumnie przed szpitalem, w nadziei, iż chociażby zdaleka ujrzą cień „błogosławionego chorego”.

Korowód wózecek przed „Pawilonem Zdrowia dla Niemowląt” w Warszawie



Do gościnnego „Pawilonu Zdrowia dla Niemowląt” w Ogródku Saskim ściągają młode mamusie z pociechami

Tragiczna ofiara gry w totalizatora

Prowadzony do sądzkiego śledczego zbiegł eskort'e i zginął pod kołami pociągu

W warszawskim syndykacie rolniczym zajmował stanowisko inkasenta młody, 22-letni urzędnik Tadeusz Grudziński.

Mieszkał stale w Grodzisku, skąd codziennie dojeżdżał do biura. Od tygodnia jednak nie pokazywał się w biurze. Wywołało to w syndykacie pewne zaniepokojenie, zbadano więc stan kasy. Okazał się brak 2.400 zł.

Wreszcie onegdaj trafiono na jego ślady. Wiodły one na pełne pokus pole Mokotowskie, na tor wyścigowy. Grudziński grał z zapalem w totalizatora.

Policja ujęła go tam właśnie i odstawila do Grodziska.

W dniu wczorajszym komendant posterunku policji w Grodzisku posłał Grudzińskiego pod eskortą post. Szymaniaka do sądzkiego śledczego

Gdy z Szymaniakiem dochodzili już do toru kolejowego, Grudziński zerwał się nagle do ucieczki. Post. Szymaniak puścił się za nim w pogoń.

Tor kolejowy w tem miejscu jest ogradzony płotem z drutu kolczastego. Grudziński z ciekawością zgrabnością przeszedł płot. Szymaniaka zaś ten płot właśnie zatrzymał w pościgu. Korzystając z tego, Grudziński postanowił przebiec na drugą stronę. W tej chwili właśnie nadjeżdżał w gwałtownym pedzie pociąg pociąg pociąg. Grudziński w ostatnim momencie, chcąc widocznie oddzielić się od posterunkowego pociągami i zyskać w ten sposób na czasie —

rzucił się na tor. Nie zdołał jednak przebiec i zginął pod kołami pociągu.

Synowie Mussoliniego



sa mimo młodego wieku zapalonymi zwolennikami jazdy na motocyklach

Niemcy przedw królowej Marii rumuńskiej Nikczemna agitacja obliczona przeciw zdobyciom propagandy rumuńskiej

Z racji wyjazdu królowej Marii rumuńskiej do Ameryki, zamaskowane agendy agitacji niemieckiej rozwinęły ożywioną działalność, by przeciwdziałać działalności propagandystycznej królowej.

Wspaniała postać królowej Marii, pamiętna warszawianom z czasów wizyty pary królewskiej w naszej stolicy, zdobywa za Oceanem z każdym dniem coraz większą popularność, przede wszystkim dzięki niezrównanym zakom towarzyskiem i wielkiej kulturalno monarchicm.

Niemieckie używają wszelkich środków, by sparaliżować zdobyte propagandy naszymi sojuszników z południa i nie cofają się nawet przed napaściami na osobę królowej Marii, jak o tem przed kilku dniami donieśliśmy.

W ohydnej tej akcji Niemcy chcą przemycić także agitację polityczną, wzmóc Ameryce, że Rumunji przypadły po wojnie nie mnie odrębne jej organizmowi państwowemu i t. p.

Metody te zna najlepiej Polska i nikt bardziej niż my, nie orzekają o nich w ich celach.

Encyklopedia

Encyklopedia Ligi Narodów — jest doskonałą oświatową „Książką Czasu” — otrzymała wyróżnienie I stopnia od rządu chińskiego w postaci encyklopedji objętości 50 tysięcy tomów.

Ogromne to dzieło zawiera 120 milionów stron, na których wydrukowano 35 miliardów słów.

Pełny tytuł encyklopedji chińskiej brzmi następująco: Kang Hai Ku Chin tu Shu Chi Cheng Chuan, co tłumaczy się na polski: „Kang Haisa wyczerpująca książka o czterech częściach literatury.”

Cztery części literatury oznaczają: filozofję, historję, beletrystykę i wiedzę techniczną.

Na przewiezienie tej „wyczerpującej encyklopedji” potrzeba będzie osobnego okrętu.

Całe szczęście, iż encyklopedia, drukująca się już lat 15, nie jest jeszcze w całości gotowa, więc będzie ją można przetransportować częściami do Europy, nie wprowadzając w ogromne zakłopotanie bibliotekarza Ligi Narodów.

CZYTAJCIE
nowy 43 - ci numer
„Przeglądu Sportowego”
Cena 30 groszy.

BAL DUCHÓW W TRUPIARNI

Tajemnica nocy

w dawnej kostnicy rzymskiej

Śpiirytyści rzymscy mają nieia da sensacje.

Od dłuższego bowiem czasu zaczęły krążyć po mieście plotki, iż w budynku dawnej trupiarni, którą oddano do dyspozycji gro na inżynierów pracujących nad zastosowaniem nowego wynalazku radijofonicznego, dzieją się nie samowite rzeczy.

Skoro nadejdzie północ, rozlega się w sali szepty, stapania, potem dają się słyszeć tony muzyki i wyraźnie dochodzą odgłosy tańców, a nawet pocałunków.

Wiadomości te kolportowała po

mieście służba zajęta w instytucie radijofonicznym.

Sprawa zajęła się żywo policja, ale bez skutku.

Tajemnicze halasy powtarzały się co nocy, a sprawcy byli za wsze niewyśledzeni.

Ponieważ upadają przypuszczenia, by królowiżek pozwolił sobie na tak daleko idący i tak sprytnie obmyślony żart, niesamowitemi bajkami duchów w trupiarni zajęli się sprytnicy i wyznaczyl komisję, która ma zbadać sprawę.

Sensacje Tygodnia Akademickiego już się przygotowuje



Ogół akademików przygotowuje się z wielkim zapalem do V Tygodnia Akademickiego. Fotografia nasza przedstawia studentów wydziału architektury pracujących

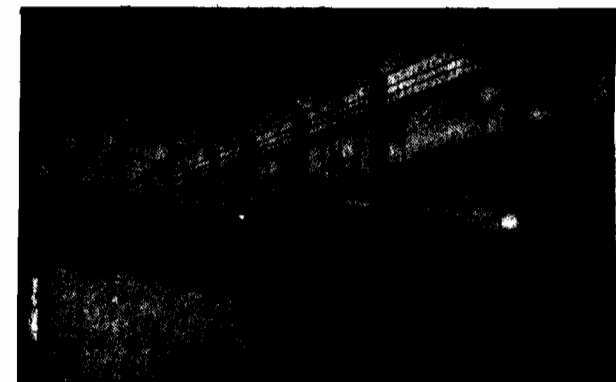
nad dekoracjami i kostiumami, które uświetnią symboliczne pochody masok, a także podczas V Tygodnia Akademickiego.

Arsenał bandytów amerykańskich 12 karabinów maszynowych i samochód pancerny

NOWY JORK, 28. 10. Za miastem znaleziono dwu bandytów zabitych. Morderstwo to, jak ustalono, było wynikiem porachunków między dwoma bandami,

rywalizującymi ze sobą. W kryjówec jednej z tych band znaleziono dwanaście karabinów maszynowych i samochód pancerny.

Maszyna - kolos



Ziglowana przez jedno z fabryk studentów maszyna drukarska w jej skład wchodzi i w skład dnia studentów 20 maszyn drukarskich.

Z Litwy

Polowanie gospodarcze Litwy.

Kursy sanitarne dla sióstr rezerwy R. C. K. w Suwałkach. — Uroczysty akt zamknięcia kursów. — Wydanie świadectw.

Kursy sanitarne dla sióstr rezerwy Polskiego Czerwonego Krzyża zostały zorganizowane w Suwałkach przez Zarząd miejscowego Oddziału P. C. K. według programu tych kursów, otrzymanego z Zarządu Głównego P. C. K.

Wykłady na kursach rozpoczęły się 1 lutego r. b. i prowadzone były w przeciągu lutego i marca codziennie po 2 godziny. Wykłady odbywały się w lokalu Żeńskiego Seminarjum Nauczycielskiego, uprzejmie udzielnym przez Panią Dyrektorkę Godławską. W tym czasie słuchaczki wykładowców uczęszczały na zajęcia praktyczne w szpitalu miejskim w Suwałkach.

- 15) Sudnikowska Zofia,
- 16) Skowrońska Eleonora,
- 17) Swierzbinowiczówna Janina,
- 18) Sandzińska Jadwiga,
- 19) Walewska Natalia,
- 20) Winikowska Halina,
- 21) Wilczyńska Bronisława,

Wykłady na kursach rozpoczęły się 1 lutego r. b. i prowadzone były w przeciągu lutego i marca codziennie po 2 godziny. Wykłady odbywały się w lokalu Żeńskiego Seminarjum Nauczycielskiego, uprzejmie udzielnym przez Panią Dyrektorkę Godławską. W tym czasie słuchaczki wykładowców uczęszczały na zajęcia praktyczne w szpitalu miejskim w Suwałkach.

Prowadzenia wykładów bez interesownie podjęli się: 1) doktor M. Barszczewski — choroby i leczenie i prawo chirurgiczne 24 g. dzienne, doktor p. r. r. J. J. J. — anat. mia 10 g. J. J. J. 12 g. dzienne i choroby dziecięce 5 g. dzienne, doktor M. Niechajko — bakteriologia ogólna i choroby zakaźne 12 g. dzienne, doktor Lipiński — pielęgniarstwo przy chorobach wewnętrznych i ratownictwo 16 g. dzienne, doktor major Niedzielski — choroby kobiece 10 g. dzienne, T. Norciewicz — farmakologia 5 g. dzienne i higiena 4 g. dzienne i doktor major Barysowicz — gospodarstwo i udzielnictwo ma sowe i z sadu etyki zawodowej, u pielęgniarce 5 g. dzienne.

Zespół słuchaczek kursów składa się przeważnie z uczennic Żeńskiego, a części z Męskiego Seminarjum Nauczycielskiego w Suwałkach, poza tym zaś młodszych pań miejscowej inteligencji.

Początkowo na kursy zgłosiło się około 60 kandydatek, po pewnym jednak czasie część słuchaczek odpadła i pozostało do końca wykładów 40 słuchaczek.

Po zakończeniu wykładów do egzaminów przed Komisją Egzaminacyjną, przeprowadzonych w dn. 19—22 kwietnia 1926 r. stanęło 36 słuchaczek, z których złożyły egzaminy:

- 1) z oceną bardzo dobrą: 1) Brzoskwa Helena,
- 2) Bannasówna Kazimiera,
- 3) Dziermekówna Joanna,
- 4) Koronkiewiczówna Jadwiga,
- 5) Maciejewiczówna Wiktorja,
- 6) Mielczarkówna Aniela,
- 7) Michalczukowa Marja,
- 8) Podnieńska Petronela,
- 9) Smoleńska Celina,
- 10) Walewska Jadwiga,
- 11) Wydrówna Marja,
- 12) z oceną dobrą: 1) Augustynowiczówna Wiktorja,
- 2) Bartoszewiczówna Marja,
- 3) Dmurtewiczówna Helena,
- 4) Hintertanówna Teresa,
- 5) Jodzinasówna Marja,
- 6) Kozłowska Walerja,
- 7) Lipska Anna,
- 8) Łopieńska Janina,
- 9) Łopiewiczówna Zofja,
- 10) Mejsnerówna Felicja,
- 11) Olczowska Anna,
- 12) Ostrowska Marja,
- 13) Pichonówna Aleksandra,
- 14) Papiłowiczówna Stanisława.

Pan Prezes miejscowego Oddziału P. C. K. prezes Sądu Okręgowego p. A. Naumowicz zdał krótkie sprawozdanie z kursów po którym każda absolwentka otrzymała z rąk ks. prałata Szczenowicza odnośne świadectwo.

Następnie p. Prezes Naumowicz zwrócił się z piękną przemową do absolwentek, podkreślając znaczenie zdobytej przez nie wiedzy nie tylko na czas wojny, od której niech nie Bóg zachowa, ale głównie w czasie pokoju jako matek i pielęgniarce. Jednocześnie prosił p. Prezes pp. nauczycieli kursów a lekarzy o umożliwienie absolwentkom pogłębienia wiedzy zdobytej przez możliwość zajęć w szpitalach.

Po mowie p. prezesa zabrął głos ks. prałat Szczenowicz podkreślając umiejętną i celową akcję miejscowego oddziału P. C. K., który nie tylko umieć zdobyć fundusze, ale i umie je celowo użyć, za co należy się wdzięczność rządowi oddziału P. C. K. i p. prezesowi Naumowiczowi głęboka wdzięczność.

Na zakończenie jedna z absolwentek podziękowała w imieniu słuchaczek pp. doktorom, którzy bezinteresownie podjęli się wykładów na kursach, oraz rządowi oddziału P. C. K. i panu prezesowi Naumowiczowi za zorganizowanie kursów i umożliwienie tem zdobycia wiedzy tak potrzebnej nie tylko czasu wojny, ale i w zwykłych, normalnych, pokojowych warunkach.

Z Litwy

Polowanie gospodarcze Litwy.

W swiętym obradami Sejmu nad budżetem, minister finansów Litwa wysłał prezydentowi do polowania gospodarczego kraju. Minister stwierdził, że zarówno rolnictwo, jak i przemysł znajdują się w bardzo krytycznym położeniu. Przemysł upada nie mogąc sobie zdobyć rynków zagranicznych. Litwa odgradzona jest od świata i państw sąsiednich murem celnym, który nie pozwala jej na rozwinięcie wywozu. Z drugiej strony linja demarkacyjna odzwierciedla tamuje wymianę towarów. Brak większych miast

W tym celu Litwa wpłynęła na ograniczenie spoycia wewnętrznego.

Pertraktacje z Polską w sprawie Klajpedy.

„Memeler Dampfboot“ donosi: Delegat Ligi Narodów w Radzie państwa Klajpedzkiego Klejstrup bawił w Warszawie oficjalnie i odbył konferencję z polskim ministrem spraw zagranicznych p. Zaleskim.

Korespondencja z Rutki-Tartak.

Plaga kłusownictwa.

Skarżą się zewsząd, że kłusowników po wojnie namnożyło się bez liku. Znane są okolice, gdzie w jednej wsi jest po kilkanaście osób posiadających nielegalnie broń myśliwską i bezkarnie polujących. Skarżą się myśliwi, że polując na terenie paru wsi gminy Pałowa w ciągu jednego dnia widzieli jedynastu kłusowników. Tymczasem il śc odbrani broni i karanych kłusowników jest znikomo małą w porównaniu z ogólną ilością.

Rzadko jaki posterunek może się pochwalic skonfiskowaną fuzijką i przylapanym kłusownikiem, chociaż na wsi wszyscy dokładnie wiedzą, kto posiada broń, jaką i kiedy poluje.

W tych dniach komendant posterunku pol. państw. Rutki-Tartak przed. Bielecki odebrał karpowiczki z Wigran pojedynkę i osadnikowi Książka z Poszeszupia karabin sys. Mausera.

Myśliwi wdzięczni są dziełnemu przodownikowi.

Ażby zło kłusownictwa zmniejszyć potrzeba akcji ze strony stowarzyszenia myśliwych i zarządów i rad gminnych.

Przy istniejącym prawie nakładaniu podatku od hektara na tych, którzy polują, dochód z wydzierżawienia obszaru gminnego spółce myśliwskiej może stanowic poważną sumę, którą w budżecie gminnym da się nie jedną dziesiątą zafatać i nie jedną inwestycję zrobić. Ogół gminniaków powinien to sobie uprzytomnić i dokładnie obliczyć, wtedy sprawy tej nie będzie lekceważyć i nie będzie dla wygody kilkunastu posiadających broń pozbawiać dochodu na rzecz ogółu.

Dzierżawcy zaś terenu myśliwskiego już postarają się, żeby żaden kłusownik bezkarnie nie polował na wydzierżawionym przez nich terenie.

Sprawy miejskie

Detychezasową unifikację miasta pod względem podatkowym należy rozszerzyć na inne działy, jak np. oświetlenie, bruki, chodniki i t. d.

Nikt nie zaprzeczy że ul. Kościuszkowska o każdej porze dnia i nocy dodawało się prezentuje, mile i ładnie robi wrażenie. Szeroka, czysta, szerokiemi równymi chodnikami, wysadzona drzewami, rzęście oświetlona w nocy robi wrażenie ładnej, porządnej ulicy wielkomiejskiej, gdyby jeszcze mostki przez bramami domów... ale nie można być zbyt wymagającym. Wszak nie odrazu Kraków zbudowano.

Niestety te dodatnie wrażenie pierzcha jak sen jaki złoty, gdy zjeździemy na boczne ulice. Już na ul. Wesolej sprawa np. oświetlenia przedstawia się wcale nie wesoło, a na Utracie oświetlenie elektryczne zupełnie się zatraciło. Ulica długości prawie takiej, jak Kościuszkowska nie posiada żadnej

latarni, gdy trzy „kocie oczka“ u wylotu ul. Wigierskiej, Jatkowej i 3 go Maja należą do tych ulic, a nie Utraty.

Gdy do wygod tej ulicy dołożymy brak chodników na wet wybrukowanych nikt nie zaprzeczy, że trudno było wynysiec odpowiedniejszą nazwę dla tej ulicy.

I nie tylko Utrata ma takie „przywileje“, oświetlenie wszystkich bocznych, a zwłaszcza ulic na krańcach miasta jest pełne w dzień, a w nocy, gdy księżyc świeci.

Skarżą się również mieszkańcy z ul. Filipowskiej i przy ległych, że prąd elektryczny dochodzi do nich o bardzo słabym napięciu, a to z powodu młyn, który korzysta z prądu, jako sily sapedowej.

WITOLD STANKIEWICZ

lekarz dentysta

przeniósł się na ul. Kościuszki 130 dom Gallery, naprzeciw Banku Polskiego.

Godziny przyjęć od 3 do 7 p. p. prócz niedziel.

Księgarnia St. i J. Zielenkównien

w Suwałkach ul. Kościuszki 84.

Poleca podręczniki dla szkół średnich i powszechnych, nowości literackie i materiały piśmienne.

KOMPLETUJE BIBLIOTEKI.

Przy księgarni wypożyczalnia książek w języku polskim i francuskim.

Ważny ogłoszenie w literaturze

Ważny ogłoszenie w literaturze o sugestyj, jaka kina wywierają na więcej wrażliwych osobników, a szczególnie na studentów tak swana pęd piękna. I często się słyszy i widzi, jak nadobne Suwałczanki bezwiednie naśladują i prętywają dole i niedole na płótnie artystek i artystów filmowych.

Na miejscu działają filmy więcej z repertuaru Sher-

luka Holman.

Owedług szczególnie wrażliwym okazał się Abram Jodidzi i Jan Morawski, tamże szkolni w Suwałkach, którzy widać bójkę aktorów, pobili się sami. Interwencja policji pogodziła swaźnionych sapaśników, jak również doprowadziła do porządku Leona Pancerowa, który w stanie nie trzeźwym wtórował aktorom.

Zaginięcie konia.

Flodor Białonow, zamieszkały we wsi Wysoka-Góra, gm. Huta, zameldował posterunkowi policji w Krasnostoku o zaginięciu konia z pastwiska.

ROZKŁAD

jazdy pociągów na st. kol. Suwałki

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE:

- z Warszawy g. 8.25
- z Białogost g. 22.20 (10.20 w.)
- z Raczek g. 4.28 i 19.48 (7.48 w.)
- z Trakiszek g. 10.38 i 18 (6. w.)

Skradziono

kartę odroczenia, wydaną przez P. K. U. w Suwałkach na imię Czesława Chałko ze wsi Remienic, gm. Huta.

POCIĄGI ODCHODZĄCE:

do Warszawy g. 20.20 (8.20 w.)

- „ Białogostu g. 5.00
- „ Raczek g. 6.50 i 18.10 (6.10 w.)
- „ Trakiszek g. 8.38 i 16 (4 pp.)

Pociągi z Suwałk do Trakiszek i Raczek i z powrotem kursują tylko w niedziele wtorki i piątki.

Jedna z największych i poważnych fabryk chemicznych w Polsce zamierza dla swych

Niedościęgnionych specjalności

(mydła i nowoczesne środki do prania) urządzić w Suwałkach

FILJĘ

Uprasza się ruchliwych, rutynowanych, z wielkiem doświadczeniem kupieckim, posiadających odpowiedni kapitał lub gwarancje, interesantów o składanie ofert pod: „Hermes“ do Tow. Raki. Międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

MANICURE!

Zawiadamiam Sz. Panie i Panów, że otworzyłam

salon wykwiutnego manicure

przy ul. Kościuszki pod Nr. 54 vis-à-vis Magistratu

Z poważaniem

Janina.

WILEŃSKI KUŚNIEBZ

w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.

Przyjmuje różne obstalunki na wyrób:

PALT KARAKUŁOWYCH i FOKOWYCH

ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE: KOLNIERZE, MUFKI i t. d.

Z poważaniem

S. FIN.

Zakład krawiecki Stefana Dubowskiego

został przeniesiony na ul. Kościuszki pod № 37 do lokalu świeżo odnowionego.

Przyjmuje obstalunki z materiałów powierzonych i własnych, dla osób cywilnych i wojskowych, na raty i za gotówkę.

ZAKŁAD KRAWIECKI STEFANA DUBOWSKIEGO

ul. Kościuszki Nr. 37.

Od Administracji

Grzym unknienia przerwy a dostarozaniu „Dziennik Suwalskiego“ uprzejmie prsimy P.P. Prenumeratorki o wpłacanie zawczasu prenumeraty na m-c listopad.

P. P. p enumeratorky zamiejscowi wpłacać mogą na-żność za pośrednictwem P. K. O. na nasze konto № 63677.

Pr subserata miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko za 4-ej stronie, 125 groszy za wiersz milimetrowy 100 znaków, drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.